Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, czwartek 6 marca 1952 r. | Nr 57 (1123)

Komitet Centralny PZPR pozdrawia kobiety Polski Ludowej

z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia w Międzynarodowym Dniu Kobiet wszystkie kobiety Polski Ludowej— przodownice pracy i racjonalizatorki, kobiety techników, inżynierów i dyrektorów, przodujące chłopki pracujące, członkinie spółdzielni produkcyjnych i przodownice pracy w PGR-ach, nauczycielki i pracownice służby zdrowia, gospodynie domowe miast i wsi, aktywistki i przodownice społeczne Ligi Kobiet.

Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Kobiet, naród polski obchodzi w obliczu dalszych poważnych osiągnięć mas pracujących, budujących pod przewodem klasy robotniczej fundamenty socjalizmu.

Szybkie tempo uprzemysłowienia Polski, rozwój rolnictwa, rozbudowa urządzeń socjalnych oraz upowszechnienie oświaty i kultury w mieście i na wsi pomnażają siły narodu polskiego, stanowią niezbity dowód wyższości ustroju demokracji ludowej nad kapitalistycznym ustrojem Polski przedwrześniowej.

8 marca przypada w tym roku w okresie ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która jest podsumowaniem zdobyczy mas pracujących i prawnym ugruntowaniem tego wszystkiego co zostało dotąd przez lud polski w walce osiągnięte.

Ustrój demokracji ludowej zapewnił kobiecie pełne równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia narodowego, stworzył warunki dla rozwoju jej zdolności i zdobycia kwalifikacji w różnych zawodach, otacza opieką ją i jej dziecko, podkreśla uroczyście rolę kobiet jako pełnoprawnych współgospodarzy kraju.

Kobiety polskie miast i wsi biorą coraz czynniejszy udział w budownictwie fundamentów socjalizmu.

Trzykrotnie w stosunku do okresu przedwrześniowego wzrosła liczba kobiet zatrudnionych w przemyśle, gdzie stanowią one około 30 proc. ogółu zatrudnionych.

Z każdym dniem rosną szeregi przodownic pracy. Zwiększa się liczba racjonalizatorek i nowatorek. Coraz więcej kobiet zdobywa kwalifikacje zawodowe.

W szkołach zawodowych I stopnia kobiety stanowią 30 proc., a w szkołach II stopnia — ponad 39 proc. ogółu uczących się.

Ponad 40 proc. ogółu młodzieży studiującej na wyższych uczelniach stanowią kobiety.

Rząd Ludowy otacza coraz większą troską kobiety — matkę i jej dziecko. Rodzina i małżeństwo znajdują się pod ochroną Państwa Ludowego.

O wielkiej trosce Państwa Ludowego o matkę i jej dziecko świadczy suma 3 miliardów 153 milionów złotych, wypłaconych w 1951 r. na zasiłki rodzinne i zaplanowana na 1952 r. na ten cel suma 3 miliardów 754 milionów złotych, świadczy wzrost liczby żłóbków i przedszkoli. Ponad milion dzieci zostało objętych akcją kolonii letnich.

Dzięki stale wzrastającej trosce Państwa o zdrowie dziecka zmniejszyła się śmiertelność niemowląt, poprawia się stan zdrowotny dzieci.

Rośnie świadomość chłopek pracujących, czego wyrazem jest ich patriotyczna postawa w wypełnianiu zobowiązań wobec Państwa. Biorą one coraz większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstających komitetach założycielskich.

Widomym znakiem rosnącej aktywności kobiet jest coraz większa liczba kobiet wysuniętych na odpowiedzialne stanowiska we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej oraz życia społecznego kraju. Około 20,000 kobiet zajmuje odpowiedzialne i zaszczytne stanowiska brygadierów zespołowych, majstrów, kierowników, dyrektorów.

Zwiększa się udział kobiet w pracy nad rozwojem nauki polskiej, sztuki, oświaty i kultury. Rośnie liczba kobiet zajmujących odpowiedzialne stanowiska w administracji państwowej i w organach władzy ludowej.

Ponad 12.000 kobiet jest członkiniami Rad Narodowych, ponad 10.000 wchodzi w skład komisji Rad Narodowych.

Rośnie udział kobiet w pracach organizacji społecznych. Liga Kobiet zrzesza ponad 2 miliony kobiet z czego pół miliona w Kołach Gospodyń ZSCh.

Jaskrawym dowodem zwiększających się społecznych zainteresowań kobiet jest wzrost czytelnictwa prasy i książek. Wyrazem tego jest m. in. rosnący nakład tygodnika „Przyjaciółka", który osiągnął 2 miliony egzemplarzy.

Rozwój wypadków na arenie międzynarodowej wymaga czujności ze strony pokój miłujących narodów, wymaga skupienia sił pokoju całego świata w walce przeciwko zbrodniczym knowaniom anglo-amerykańskich monopolistów.

Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich dokonywana na rozkaz amerykańskich imperialistów, odbudowa hitlerowskiego Wehrmachtu pod dowództwem zbrodniarzy wojennych połączona z antypolskimi wystąpieniami przeciwko granicy na Odrze i Nysie, potworne zbrodnie amerykańskich najeźdźców w Korei budzą gniew i oburzenie narodu polskiego i wzmagają jedność wszystkich uczciwych Polaków w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

Toteż coraz większy jest wkład kobiet polskich w walkę o pokój. Aktywnie uczestniczą w pracach Komitetów Obrońców Pokoju. Pogłębiają więzy międzynarodowej solidarności z bojowniczkami o postęp i pokój we wszystkich krajach.

Wzorem i natchnieniem kobiet polskich stały się kobiety radzieckie, które przodują kobietom całego świata — bohaterskie córki wielkiego kraju budującego się komunizmu.

Siostrzana przyjaźń łączy kobiety polskie z dzielnymi kobietami Wielkich Chin Ludowych, z kobietami Niemieckiej Republiki Demokratycznej walczącymi o pokojowe i demokratyczne Niemcy, z kobietami krajów demokracji ludowej, z ofiarnymi działaczkami ruchu pokoju Francji, Włoch, Anglii i innych krajów.

Zrzeszone wraz z milionami kobiet wszystkich ras i narodowości w wielkiej 135 milionowej armii światowego ruchu kobiecego — kobiety polskie z coraz większym zapałem i ofiarnością walczą o zwycięstwo sprawy pokoju.

Ogromny przełom, jaki dokonał się w życiu kobiet polskich dzięki władzy ludowej, wyzwala tłumione i marnowane w ciągu wieków wielkie ich siły i uzdolnienia, pogłębia ich świadomość, wzmaga poczucie odpowiedzialności za los ich dzieci, za los narodu i Państwa Ludowego, zwiększa ich aktywność we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Komitet Centralny PZPR wzywa wszystkie robotnice, przodownice pracy, racjonalizatorki, majstrów, techników i inżynierów do zwiększenia wysiłku w przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych, stałego podnoszenia ilości i jakości produkcji, do walki o obniżenie kosztów własnych i oszczędność surowca.

Komitet Centralny PZPR wzywa wszystkie chłopki pracujące, członkinie spółdzielni produkcyjnych, robotnice rolne w PGR-ach oraz chłopki z gospodarstw indywidualnych do walki o zwiększenie wydajności z ha, do walki o pełną likwidację odłogów, o stałe podnoszenie hodowli.

Komitet Centralny PZPR wzywa nauczycielki miast i wsi, pracownice służby zdrowia, pracownice nauki i kultury, wszystkie kobiety pracujące zawodowo i gospodynie domowe — do aktywnego włączenia się w realizację 3 roku Planu 6-letniego, do wzmożonego udziału w budownictwie fundamentów socjalizmu.

Komitet Centralny PZPR wyraża przekonanie, że pomne swej zaszczytnej roli w Polsce Ludowej matki Polki wychowywać będą swoich synów i córki w duchu gorącej miłości Ojczyzny, w duchu międzynarodowej solidarności ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój, w duchu braterstwa i najgłębszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i postępu na całym świecie.

Komitet Centralny PZPR wyraża głębokie przekonanie, że kobiety Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wielka siła naszego narodu, kroczyć będą w pierwszych szeregach ludu pracującego miast i wsi, realizując wielkie zadania 3 roku Planu 6-letniego — Planu szczęśliwej przyszłości naszych dzieci — Planu socjalizmu — Planu pokoju.

Pragniemy dać wyraz naszej gorącej miłości dla Ciebie

Podniesiemy produkcję rolną sprawnie przeprowadzimy siewy

— piszą chłopi gromady Chraplewo do Prezydenta Bolesława Bieruta

Apel do chłopów całej Polski

Chłopi gromady Chraplewo, gmina Kuślin, pow. Nowy Tomyśl, woj. poznańskiego powzięli na zebraniu gromadzkim zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta oraz dla uczczenia Święta 1 Maja i wzywając do podejmowania takich zobowiązań wszystkie gromady w Polsce — uchwalili wysłać do Prezydenta Bieruta następujący list:

OBYWATELU PREZYDENCIE!

Zbliża się 60 rocznica Twoich urodzin. Lata te zeszły Ci w trudnej walce i znojnej pracy dla dobra Polski Ludowej — dla dobra robotników i pracujących chłopów. Prawa i zdobycze osiągnięte przez polski lud pracujący pod Twoim przewodnictwem, zapisane są w projekcie naszej Konstytucji.

My, chłopi gromady Chraplewo, pragniemy dać wyraz naszej gorącej miłości dla Ciebie i godnie uczcić ten uroczysty dzień dla każdego uczciwego patrioty — Polaka.

Myślimy, że najlepiej to zrobimy, idąc za przykładem braci - robotników, jeżeli zwiększymy nasz wysiłek i pracę nad podniesieniem produkcji rolnej w naszej gromadzie. Dlatego w dniu 2 marca 1952 r. na ogólnym zebraniu gromady postanowiliśmy jednogłośnie wysłać do Ciebie, Obywatelu Prezydencie, ten list.

Gromada nasza posiada 302 ha gruntów ornych, przeważnie III i IV klasy. Gospodarstw w naszej gromadzie jest 42, przeważnie średnich i małych.

W naszej pracy dotychczasowej staraliśmy się przede wszystkim o to, ażeby każdy kawałek ziemi w naszej gromadzie był uprawiony i zasiany. Cel ten osiągnęliśmy. Nie ma u nas obecnie ani kawałka ziemi leżącej odłogiem. Ponieważ w naszej gromadzie mamy tylko około 12 ha łąki, przystąpiliśmy do powiększenia zasiewów roślin pastewnych — koniczyn, lucerny, poplonów i mieszanek zimowych. Oprócz tego staramy się lepiej uprawiać glebę przez stosowanie podorywek, przez orki zimowe, które wykonaliśmy na całej powierzchni pod zasiewy jare na około 150 ha, przez racjonalne stosowanie nawozów sztucznych i wapna. Walczymy również ze stratami w oborniku przez to, że układamy go w pryzmy i natychmiast po wywiezieniu i rozrzuceniu przyorujemy.

W 1951 r. zwiększyliśmy kontraktację trzody chlewnej bekonowej o 100 sztuk w stosunku do r. 1950. W tym samym czasie pogłowie bydła wzrosło u nas o 26 sztuk. Zwiększyliśmy również w tym samym okresie czasu o około 10 ha uprawy buraka cukrowego, rzepaku ozimego, lnu i jęczmienia.

Korzystając z wycieczek do zakładów doświadczalnych, z kursów, z pogadanek i pism rolniczych — uprawiliśmy lepiej naszą ziemię i przez to mogliśmy uzyskać lepsze plony, powiększyć nasze dochody i na czas wykonać nasze obowiązki wobec Państwa. Obowiązkowe dostawy zboża gromada nasza wykonała w 106 proc. — już w połowie października. Nie pozostajemy też w tyle w spłacie podatku gruntowego. Jako jedni z pierwszych zorganizowaliśmy odstawę mleka do zlewni. Odstawę ziemniaków dla robotników, jak również ziemniaków przemysłowych wykonaliśmy w terminie i ponad plan — w 125 proc. Również rośliny przemysłowe odstawiliśmy w terminie i z nadwyżką.

Byliśmy na dożynkach w Poznaniu w roku ubiegłym. Wysłuchawszy Twego przemówienia, Obywatelu Prezydencie oraz po wysłuchaniu Twego orędzia noworocznego szczególnie gorąco wzięliśmy sobie do serca Twoje słowa o konieczności podniesienia plonów oraz zwiększenia pogłowia trzody chlewnej i bydła. Już przy siewach jesiennych podjęliśmy współzawodnictwo: na skutek tego stan ozimin w naszej gromadzie mimo niekorzystnych warunków panującej suszy na jesieni — jest zadowalający.

Zimą tego roku byliśmy na zorganizowanej dla nas przez Związek Samopomocy Chłopskiej wycieczce w Nowej Hucie. Widzieliśmy tam na własne oczy powstające nowe miasto fabryczne, które wznoszą nasi bracia robotnicy. Wróciliśmy stamtąd pełni nowego zapału do pracy.

Zdajemy sobie sprawę wszyscy, że dla dalszego podniesienia produkcji w naszej gromadzie dużo mamy jeszcze do zrobienia. Po szczegółowym omówieniu i rozważeniu wszystkich naszych możliwości, postanowiliśmy na naszym zebraniu — podjąć dla uczczenia 60 rocznicy Twoich urodzin i dnia 1 Maja następujące zobowiązania:

Podnieść średnie plony z ha w roku bieżącym w naszej gromadzie żyta o 2 q, tj. z 20 na 22 q, pszenicy o 3 q, tj. z 18 ha na 21 q, jęczmienia o 1,5 q, tj. z 21 na 22,5 q, owsa o 2,5 q, tj. z 19 na 21,5 q, rzepaku ozimego o 1,5 q, tj. z 16 na 17,5 q, buraka cukrowego o 60 q, w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Niechaj to nasze zobowiązanie będzie dla większości gromad w Polsce, które nie mają jeszcze takich zbiorów, zachętą do wysiłku dla podniesienia swej gospodarki i wprowadzenia lepszych sposobów uprawy roli.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Towarzysz Bierut wśród dzieci

Prowadź nas do zwycięstwa w walce o pokój, o socjalizm

Ponad 16 tys. par obuwia wyprodukuje ponad plan załoga grudziądzkich ZPG dla uczczenia dnia urodzin Towarzysza Bieruta oraz Święta 1 Maja

Jako druga w woj. bydgoskim, w ślad za wezwaniem załogi Zakładów Sodowych w Mątwach, do czynu produkcyjnego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja, przystąpiła załoga przodujących w przemyśle chemicznym i w branży gumowej w kraju — Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego — zdobywczyni sztandarów przechodnich CRZZ i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego w IV kwartale ub. roku.

Uroczyste zebranie załogi, na którym podjęto zobowiązania, minęło w atmosferze serdecznej radości i było spontaniczną manifestacją załogi ku czci Pierwszego Obywatela Polski Ludowej.

W prostych słowach, w których przebijała miłość do Nauczyciela i Przewodnika polskich mas pracujących — Towarzysza Bieruta, robotnicy i robotnice opowiadali o tym, jak podjęli zobowiązania, dlaczego to uczynili.

— Jak to pięknie się składa — mówi tow. Kipkowski, który złożył meldunek w imieniu załogi przykrojni — że nasza dzisiejsza uroczystość podjęcia czynu dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta, zbiega się ze świętem 7 rocznicy oswobodzenia Grudziądza przez Armię Radziecką. Bo przecież Towarzysz Bierut przewodził narodowi w walce z okupantem hitlerowskim, a dziś prowadzi naród polski do socjalizmu.

Gdy umilkły oklaski, na mównicę wstępowali kolejno robotnicy i robotnice z innych działów, delegaci młodzieży, techników i inżynierów.

Radosne okrzyki przechodziły w chóralne skandowanie drogiego każdemu Polakowi imienia: Bie-rut, Bierut. A potem: Po-kój, Po-kój.

Załoga postanowiła wysłać list do Towarzysza Bieruta z życzeniami długich lat życia i z meldunkiem o osiągnięciach załogi i nowych zobowiązaniach, podjętych dla przyspieszenia budownictwa socjalizmu w Polsce.

„Kochając Cię, Towarzyszu Bierut — czytamy m. in. w liście załogi GZPG do Prezydenta Polski Ludowej — *postanowiliśmy uczcić 60 rocznicę Twych urodzin wzmożonym wysiłkiem w walce o plan".*

Załoga z dumą donosi Towarzyszowi Bierutowi o wprowadzeniu planowania wewnątrzzakładowego, o stałym rozwoju współzawodnictwa pracy, w którym uczestniczy 88 proc. załogi, o zrealizowanych w ubiegłym roku zobowiązaniach, które przyniosły łącznie z oszczędnościami — w wyni-

(Ciąg dalszy na str. 2),

Nie zabraknie nikogo

Od wezwania załogi Pafawagu jedna myśl ożywia klasę robotniczą i cały naród polski, skupiony w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni, jedno uczucie dominuje ponad wszystkie inne — jak najgodniej uczcić 60-lecie drogiego nam wszystkim nauczyciela i przewodnika Towarzysza Bieruta, godnie powitać bojowe święto międzynarodowej klasy robotniczej 1 Maja.

Na str. 3-ej podajemy świadczące o tym meldunki z całego kraju o podejmowaniu wezwania Pafawagu.

Niecodzienny ruch w wielu zakładach pracy, podniecenie, które udziela się wszystkim, dłuższe i gorętsze niż zwykle rozmowy, narady, napływające do rad zakładowych, komitetów partyjnych kartki pełne liczb i procentów, wskazują jasno, że wybrana została najlepsza, tradycyjna już i najwyższa forma uczczenia — socjalistyczne współzawodnictwo. Współzawodnictwo o lepsze i szybsze wykonanie zadań nakreślonych w planach br., o wzmożenie pracy dla jak najszybszego urzeczywistnienia idei, o które niezłomnie walczył i walczy na czele narodu Towarzysz Bierut.

Każdy zechce uczcić swoją pracą świąteczne dni narodu; konkretnie określić swój wkład w zobowiązanie brygady, oddziału, załogi, czy w zobowiązanie swojej gromady. szkoły czy instytucji. Każdy zapragnie podsunąć jakąś szczęśliwą myśl, aktywnie współuczestniczyć w opracowaniu najwłaściwszych, najsłuszniejszych zobowiązań kolektywu, mieć pewność, że te właśnie zobowiązania i ich realizacja sprawią największą radość Towarzyszowi Bierutowi.

Nie każdy może będzie wiedział, co jest w danej chwili najważniejsze dla produkcji, dla zakładu przemysłowego czy gospodarstwa rolnego. Pomogą mu wtedy niewątpliwie jego towarzysze, pomogą mu organizatorzy współzawodnictwa, związek zawodowy, gromadzkie koło ZSCh, pomoże mu Partia.

Powiedzą, jak w poszczególnym, konkretnym wypadku — w danej fabryce, przedsiębiorstwie budowlanym, przy tej czy innej maszynie, w określonym gospodarstwie rolnym realizować wskazania Towarzysza Bieruta o pomnażaniu produkcji, podnoszeniu wydajności pracy, udoskonalaniu i pogłębianiu systemu oszczędnościowego i przezwyciężaniu trudności, jakie musimy pokonać na naszej drodze. Organizatorzy współ-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dzień urodzin Towarzysza Bieruta chłopi pracujący gromady Przedbojewice witają stworzeniem spółdzielni produkcyjnej

W dniu 4 bm. małorolni i średniorolni chłopi gromady Przedbojewice, (gmina Kruszwica, pow. inowrocławski) dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta zorganizowali Rolniczą Spółdzielnię Wytwórczą, w skład której weszło 24 chłopów pracujących, obejmując 164 ha ziemi zespołową gospodarką.

Członkowie nowej spółdzielni „Przodownica" napisali list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, w którym m. in. czytamy:

„W związku z Twoimi słowami Kochany Prezydencie wypowiedzianymi na dożynkach w dniu 6. 9. 1951 r. w Poznaniu oraz w Orędziu Noworocznym — zakładamy w dniu dzisiejszym Rolniczą Spółdzielnię Wytwórczą „Przodownica" dla uczczenia wielkiego dnia 60 rocznicy Twoich urodzin i wzywamy inne gromady do budowania gospodarki zespołowej, gospodarki socjalistycznej.

Zobowiązujemy się stale podnosić wydajność naszej pracy i produkcji rolnej. W pierwszym roku gospodarki zespołowej postanawiamy osiągnąć zbiór żyta 26 q, pszenicy 30 q, jęczmienia 30 q, owsa 32 q, buraka cukrowego 250 q z hektara oraz wykonać plan kontraktacji roślinnej i zwierzęcej w 100 proc.

Wzywamy wszystkie gromady powiatu inowrocławskiego do pójścia za naszym przykładem w podejmowaniu zobowiązań w celu uczczenia wielkiego dnia całego narodu polskiego — 60 rocznicy urodzin naszego kochanego Prezydenta Polski Ludowej."

Na rozkaz Mikołajczyka i Kowalewskiego

faszystowscy zbóje mordowali najlepszych synów naszej Ojczyzny

pomagając hitlerowcom w ich zbrodniczej działalności

Zeznania polskich świadków obrony w prowokacyjnym procesie paryskim

PARYŻ (PAP). W prowokacyjnym procesie wytoczonym przez grupę zdrajców z krajów demokracji ludowej przeciwko postępowym pisarzom francuskim Renaud Jouvenel i Andre Wurmserowi, zeznawali w poniedziałek przybyli z Polski świadkowie: Janina Obesztalska, Ozga-Michalski i Wanda Jarmułowicz.

Obawiając się konfrontacji z tymi świadkami zdrajcy Jan Kowalewski i Stanisław Mikołajczyk woleli nie przybyć na rozprawę.

Jako pierwsza zeznawała Janina Obesztalska, wdowa po długoletnim działaczu KPP i PPR, zamordowanym przez zbirów faszystowskich — ludzi Jana Kowalewskiego i Mikołajczyka. Zeznania te wywarły głębokie wrażenie na sędziach i zgromadzonej publiczności.

Na pytanie przewodniczącego, dotyczące Jana Kowalewskiego świadek Obesztalska stwierdza: „Kowalewski jest przedwojennym dwójkarzem. Zadanie jego polegało na „rozpracowywaniu" i likwidowaniu działaczy lewicy polskiej".

Świadek Obesztalska przedstawia następnie okoliczności, w jakich jej mąż zamordowany został podczas okupacji przez bandytów ze „Startu".

Adwokat Nordmann: Skąd świadek wie, że to „Start" zamordował jej męża?

Świadek: Powiedział to mój mąż umierając, a później odbył się proces zbrodniarzy. Znaleziono przy nich listę ustaloną przez ludzi Londynu. Na tej liście nazwisko mego męża figurowało pod numerem 285.

Charakteryzując Mikołajczyka — w odpowiedzi na pytanie adwokata Nordmanna — świadek Obesztalska stwierdza: „Mogę powiedzieć o Mikołajczyku, że to nędzny tchórz. Nie przybył dzisiaj na rozprawę, ponieważ bał się spojrzeć w oczy kobiecie, której zabrał męża i ojca dzieci. W imieniu wszystkich kobiet polskich mogę to powiedzieć, że krew naszych mężów i ojców splamiła ręce Kowalewskiego i Mikołajczyka".

Następnie staje przed sądem świadek Ozga-Michalski, który w odpowiedzi na pytanie przewodniczącego stwierdza, że Jan Kowalewski był działaczem faszystowskiej organizacji OZN, a w czasie okupacji był agentem wywiadu hitlerowskiego.

Świadek przedstawia tragiczną sytuację chłopów polskich za rządów sanacji, stwierdzając, że tłumiła ona krwawo bunty chłopskie, jakie wówczas wybuchły. Największy strajk chłopski w Europie, który wybuchł w r. 1937 — stwierdza świadek — został krwawo stłumiony przez klikę pułkowników i panów Kowalewskich. Zabito wówczas kilkudziesięciu chłopów. W owym czasie — zeznaje dalej świadek — Kowalewski udzielił wywiadu „Voelkischer Beobachter", w którym usprawiedliwiał Hitlera, że strajki chłopskie nie są groźne.

Adwokat Nordmann: Czy świadek zna Mikołajczyka, który stawał przed sądem w obronie Kowalewskiego?

Świadek: Mikołajczyka znam dobrze. Spotkałem się z nim na płaszczyźnie parlamentarnej. Znam również jego działalność polityczną. Nie dziwię się bynajmniej, że Mikołajczyk świadczył na rzecz Kowalewskiego.

Już przed wojną, gdy strajki chłopskie przekształcały się w akcję rewolucyjną, Mikołajczyk hamował tę akcję, obawiając się, że może ona doprowadzić do obalenia rządu faszystowskiego.

Adwokat Nordmann: Jakie stanowisko zajmował rząd londyński wobec ruchu chłopskiego w Polsce?

Świadek: Rząd londyński wszelkimi sposobami hamował walkę patriotyczną z okupantem. Rząd londyński i jego „delegatura" w kraju zalecały „stanie z bronią u nogi". Po napaści Hitlera na Związek Radziecki w czerwcu 1941 r. w jednym z pism nielegalnych wydawanych w kraju przez rząd londyński ukazał się artykuł pod wymownym tytułem: „Panu Bogu chwała i dziękczynienie". Inny artykuł zamieszczony w tym samym piśmie, stwierdzał cynicznie, że „Niemcy walczą o wolność" Polski. Gdy Hitler wymordował 6 milionów obywateli polskich, znalazł apologetów tej zbrodni wśród zdrajców pokroju Jana Kowalewskiego.

Naród polski nie mógł oczywiście zaakceptować polityki „stania z bronią u nogi". Bataliony chłopskie zacieśniały jedność z klasą robotniczą, prowadząc wspólną walkę w formie sabotaży, odbijania deportowanych robotników, sabotażu gospodarczego oraz za pomocą innych środków walki partyzanckiej, znanych narodowi francuskiemu, który również walczył w szeregach ruchu oporu. Rząd londyński, na którego czele stał wówczas Mikołajczyk rzucał wprawdzie broń na terytorium kraju, jednakże broń ta nie była przeznaczona dla ludzi, walczących z okupantem, lecz dla faszystów.

Adwokat Nordmann: Znano podobne wypadki we Francji... Czy istniała współpraca rządu londyńskiego z wywiadem niemieckim?

Świadek: Zostały stworzone specjalne komórki rządu londyńskiego pod nazwą „Start" i „Polski Korpus Bezpieczeństwa". Zadaniem tych komórek była współpraca z Niemcami.

Adwokat Nordmann: Jaka była działalność Jana Kowalewskiego i rządu londyńskiego po wyzwoleniu Polski?

Świadek: Kowalewski stał na czele wywiadu, przy czym podlegała mu siatka wywiadowcza w kraju. Ponosi on odpowiedzialność za zbrodnie popełnione w Polsce. Po wojnie w samym tylko województwie lubelskim zginęło w marcu 1946 r. 832 demokratów z rąk bandytów i dywersantów, kierowanych przez „delegaturę" londyńską.

Świadek stwierdza dalej w odpowiedzi na pytania adwokata, że ludzie pokroju Jana Kowalewskiego uważani są przez naród polski za zdrajców. „Są to bowiem ludzie — podkreśla świadek — którzy doprowadzili Polskę do katastrofy wrześniowej, spiskując z Niemcami.

Dzisiaj spiskują oni nadal przeciw własnej Ojczyźnie, nie cofając się przed mordem i szpiegostwem. Dlatego też naród polski ma pełne prawo nazywać ich zdrajcami".

Z kolei zeznaje świadek Wanda Jarmułowicz, która podczas okupacji wraz z mężem i dwoma braćmi brała udział w walce z najeźdźcą hitlerowskim w oddziale Armii Ludowej.

Adwokat Nordmann: Co się stało z mężem i braćmi świadka?

Świadek: Obaj moi bracia i mąż zostali w bestialski sposób zamordowani. Mój starszy brat, który był szefem sztabu jednego z oddziałów Armii Ludowej, został zamordowany w r. 1943 w następujących okolicznościach. Zostało ustalone spotkanie z dowództwem oddziału AK dla omówienia wspólnej walki z Niemcami.

Gdy brat mój przybył na miejsce spotkania, czekało na niego gestapo. Dochodzenie wykazało, że gestapo zostało zawiadomione o miejscu spotkania przez dowódcę AK — Ścięgorza, którego widziano, gdy wychodził z gestapo. Nie był to zresztą wypadek odosobniony. We wsi Borowo np. dokonano straszliwego mordu na 26 członkach Armii Ludowej w czasie omawiania wspólnej akcji.

Przewodniczący: Czy to Niemcy dokonali tego mordu?

Świadek: Niestety, byli to Polacy, wychowani przez hitlerowców i pułkowników Kowalewskich.

Adwokat Nordmann: W jakich okolicznościach zginął mąż świadka?

Świadek: Mąż mój zginął w styczniu 1945 r. w kilka dni po wyzwoleniu Warszawy. Mąż mój wyjechał w teren i został tam zamordowany przez bandę NSZ i AK. Proces członków tej bandy wykazał, że mieli oni legitymacje partii Mikołajczyka.

Przedstawiając okoliczności śmierci drugiego brata, świadek podkreśla, że rozkaz zamordowania go również wydało dowództwo AK, które składało się z oficerów sanacyjnych, dwójkarzy i agentów hitlerowskich. Świadek zaznacza, że większość szeregowych członków AK pragnęła rzeczywiście walczyć z Niemcami, ale została zdradzona przez swe dowództwo.

Apel do chłopów całej Polski

(Dokończenie ze str. 1)

Dla wykonania naszych zobowiązań zastosujemy w całej gromadzie wiosną bieżącego roku ziarna jednolite odmianowo, uprzednio zaprawione, a dostosowane odmianami do naszych warunków. Przyrost plonu na 10 ... 20 q pszenicy jarej, 25 q owsa i 11 q jęczmienia, poza materiałem otrzymywanym do siewu roślin kontraktowanych. Zboże to wymienimy sobie w PGR, zespół Kotowo i innych. Dla sprawdzenia jakości tego ziarna gromada wydelegowała do PGR prezesa koła gromadzkiego ZSCh ob. Jana Wojciechowskiego i ob. Franciszka Budę. Zboże zaprawi nam Gminna Spółdzielnia, która już zorganizowała punkty do zaprawiania ziarna i posiada na składzie potrzebne zaprawy.

Przy wiosennej uprawie roli zastosujemy włókę jako pierwszy zabieg, który zabezpieczy nam wilgoć w glebie i pobudzi chwasty do szybkiego kiełkowania, chwasty te zniszczymy przy następnych uprawach jeszcze przed siewem zboża.

Podobnie jak w latach ubiegłych, siewów zbóż dokonamy w całości siewnikami, wykorzystując do tego wszystkie posiadane w gromadzie siewniki, które mamy już przygotowane do pracy. Przekonaliśmy się, że siew maszynowy daje oszczędność na wysiewie około 30 kg ziarna na 1 ha, zapewnia równomierność wschodów i podwyższa plony.

Zasiewu zbóż jarych dokonamy w ciągu trzech dni.

Pszenicę ozimą i zboża jare pielęgnować będziemy bronując je 2 razy, co pozwoli nam zatrzymać wilgoć w glebie i pomoże w zwalczaniu chwastów.

Podejmiemy w tym roku zdecydowaną walkę z chwastami i szkodnikami roślin. Chwasty niszczyć będziemy nie tylko na polach, ale i w podwórzach, rowach i przy drogach. Czuwać nad sprawnym przebiegiem walki z chwastami będzie jeden z naszych gospodarzy specjalnie do tego wyznaczony — ob. Franciszek Przybył. Gdyby się pojawił na naszych plantacjach rzepaku słodyszek, zwalczać go będziemy przez opylanie roślin przed kwitnieniem, a po zakwitnieniu — przez wyłapywanie go za pomocą ram chwytnych, wykonywanych przez nas samych. Przeprowadzać będziemy stale poszukiwania stonki ziemniaczanej i dopilnujemy założenia poletka chwytnego na zeszłorocznym ognisku.

Dla odkwaszenia i wzbogacenia naszej gleby stosować będziemy więcej niż w latach ubiegłych wapna, które otrzymujemy w wystarczającej dla nas ilości z cukrowni Opalenica. Doświadczenie nasze uczy nas, że wapnowanie gleby zwiększa u nas plony bardzo wydatnie.

Zadania kontraktacyjne naszej gromady obejmują blisko 30 proc. ogólnych obsiewów, na to składa się — 30 ha buraków cukrowych, 3 ha lnu, 2 ha rzepaku, 16 ha ziemniaków przemysłowych, 20 ha jęczmienia browarnianego, 3 ha wyki jarej nasiennej, 2 ha grochu, 1 ha cykorii, 0,5 kukurydzy. Obszary te podzieliliśmy pomiędzy naszych gospodarzy, którzy już podpisali kontrakty.

By zwiększyć ilość pasz dla naszego inwentarza, zobowiązujemy się zwiększyć zasiew lucerny o dalsze 2 ha, doprowadzając tym samym powierzchnię pod lucernę do 12 ha. Postanawiamy zasiać 60 ha poplonów oraz 12 ha mieszanek pastewnych ozimych.

W wykonanych najprostszym sposobem dołach ziemnych, wszystkie gospodarstwa nasze przygotują wystarczającą ilość kiszonek wykorzystując liście buraczane, wytłoki, słonecznik pastewny, mieszanki motylkowe i inne. Łąki nasze będą zbronowane, zwałowane i zasilone kompostami oraz nawozami potasowymi. Po sprzęcie rzepaku ozimego zastosujemy powtórny obsiew roślinami pastewnymi.

Zapewnimy terminową i sprawną pomoc sąsiedzką wszystkim potrzebującym pomocy gospodarstwom w terminowym dopilnowaniu należytego wykonania prac w ramach tej pomocy.

Chcemy również przyczynić się w miarę naszych sił i możliwości do lepszego zaopatrzenia w mięso i tłuszcze ludzi pracy w miastach, w tym celu zobowiązujemy się:

Wykonać terminowo obowiązkowe dostawy trzody chlewnej, a oprócz tego zakontraktować i odstawić drugie tyle, to jest 125 sztuk bekonów w roku bież.

Zwiększyć w roku bieżącym dostawę mleka do zlewni o 30 tys. litrów, doprowadzając ogólną ilość dostawionego z naszej gromady mleka do 120 tys. ltr.

By móc lepiej gospodarować, by móc szybciej podnosić produkcję w naszych gospodarstwach, by wykonać podjęte zobowiązania, będziemy stale pogłębiać naszą wiedzę rolniczą — przez zorganizowanie samokształcenia rolniczego w naszej gromadzie, czytanie książek i gazet rolniczych.

Podejmujemy te zobowiązania z okazji Twoich urodzin Obywatelu Prezydencie, wzywamy wszystkie gromady w całym kraju do pójścia naszym śladem — do wzmożenia pracy nad podniesieniem produkcji rolnej i do jak najbardziej sprawnego przeprowadzenia siewów wiosennych.

Składamy Ci, Obywatelu Prezydencie z głębi serca gorące życzenia długich lat życia dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny Ludowej.

Prowadź nas do zwycięstwa w walce o pokój, o socjalizm

(Dokończenie ze str. 1)

ku zastosowaniu kompleksowego oszczędzania i wprowadzenia w życie wniosków racjonalizatorskich — dodatkowej produkcji wartości blisko 8 milionów złotych.

W bieżącym roku załoga GZPG podjęła już zobowiązania o wartości 2.100.000 zł.

Dzięki wprowadzeniu metody inż. Kowalowa zakład wyprodukuje dodatkowo przez zlikwidowanie 1 stanowiska na taśmach oddziału konfekcji obuwia, obuwie o wartości 4.250.000 zł.

Obecnie koło Stow. Inż. i Chemików Polskich zobowiązało się wprowadzić metodę inż. Kowalowa na innych oddziałach.

Zobowiązania podjęte w dniu 5 marca dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta, dadzą dodatkową produkcję 13.849 par obuwia sportowego, 2.127 par obuwia roboczego, 620 par obuwia kąpielowego, 500 teczek. Inżynierowie i technicy ulepszą metodę produkcji, dzięki czemu załoga zaoszczędzi 5 ton kauczuku naturalnego wartości 108,5 tys. złotych.

Załogi oddziałów przygotowawczych z walcownią na czele zwiększą wydajność pracy, celem umożliwienia całej załodze wykonania nowych zobowiązań.

Podjęto również wiele innych cennych zobowiązań oszczędnościowych i produkcyjnych. Wszyscy sportowcy zobowiązali się zdobyć odznaki SPO. Pracownicy umysłowi wykonają prace przy niwelacji terenu fabryki i załadunku wagonów.

Łączna wartość zobowiązań przekracza kwotę 695 tys. zł.

„Zobowiązania złożone Tobie, wykonamy sumiennie i dokładnie. Życzymy Ci długich lat życia owocnej pracy dla dobra narodu polskiego i naszej ukochanej Ojczyzny. Prowadź nas, Towarzyszu Bierut, do zwycięstwa w walce o pokój, do socjalizmu" — brzmią końcowe słowa listu załogi GZPG.

Uroczystość, w której udział wzięli przedstawiciel KW PZPR, tow. Korczak, I sekretarz KM PZPR — tow. Domiński i przewodniczący PRZZ — tow. Sosiński, zakończona została odśpiewaniem Międzynarodówki.

(jg)

Nowa „Luftwaffe" - szkolona na wzorach barbarzyńskich nalotów amerykańskich w Korei

BERLIN (PAP) — Jak donoszą, do Niemiec Zachodnich przybył uczestnik barbarzyńskich nalotów na miasta koreańskie — major amerykański Janara, który podzielić się ma z kadrą b. hitlerowskiej Luftwaffe, wskrzeszanej obecnie w Niemczech Zachodnich, „doświadczeniami" z Korei. Odbył on już spotkanie z b. dowódcą eskadry lotniczej Luftwaffe — ppłk. Heinzem Baerem.

Pinay przyjął misję utworzenia nowego rządu

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi, że Pinay przyjął misję utworzenia nowego rządu. W czwartek Pinay stanie przed parlamentem, by ubiegać się o inwestyturę.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). W Moskwie rozpoczęła się 5 bm. III sesja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

Na Kremlu rozpoczęło się o godzinie 14 posiedzenie Rady Związku. Deputowani i goście powitali serdecznie zajmujących miejsca w lożach rządowych — G. Malenkowa, L. Berię, K. Woroszyłowa, A. Andrejewa, L. Kaganowicza, N. Chruszczowa, M. Szwernika, M. Susłowa i P. Ponomarenkę. W lożach zasiedli również członkowie Prezydium Rady Najwyższej oraz ministrowie.

W 60 rocznicę urodzin

niezłomnego bojownika o interesy ludu pracującego - *Matyasa Rakosi'ego*

9 marca br. przypada 60 rocznica urodzin wodza narodu węgierskiego, wicepremiera rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących, niezłomnego bojownika o interesy ludu pracującego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego — Matyasa Rakosi'ego.

Masy pracujące Węgierskiej Republiki Ludowej składają swemu ukochanemu przywódcy najpiękniejszy dar — wzmagają walkę o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, o pokój i socjalizm.

Fala podejmowanych zobowiązań i meldunków o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia rocznicy urodzin Matyasa Rakosi'ego — rośnie z dnia na dzień. Nowymi, poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi węgierska klasa robotnicza i cały lud pracujący wyrażają swe przywiązanie i miłość dla Węgierskiej Partii Pracujących, dla socjalizmu, którego budową kieruje Matyas Rakosi.

Nie zabraknie nikogo

(Dokończenie ze str. 1)

zawodnictwa wyjaśnią, że podejmowanie zobowiązań, które mogą się przyczynić do przyspieszenia wypełnienia zadań postawionych przed naszą gospodarką przez Towarzysza Bieruta, będzie rzeczą najwłaściwszą i najsłuszniejszą.

Współzawodnictwo mobilizuje klasę robotniczą, pracowników przemysłu, budownictwa, transportu, do szerokich zobowiązań przedterminowego wykonania planów, do osiągnięcia wysokiej ponadplanowej produkcji. Nie ulega też wątpliwości, iż w zobowiązaniach tych znajdą swoje odbicie trudne zadania wyższego etapu rozwoju przemysłu, zadania rytmicznego wykonywania planów, oddawania wysokiej jakości produkcji, zgodnie z zaplanowanym asortymentem, powszechnego stosowania nowych, wyższych metod pracy, surowego przestrzegania dyscypliny finansowej, stosowania najszerzej pojętej oszczędności.

Wielką pomocą w tej pracy, wymagającej większych niż dotychczas wysiłków technicznych i organizacyjnych, będą zobowiązania inżynierów, techników, majstrów, sztygarów, buchalterów, planistów, którzy coraz ściślej wiążą się z robotniczym kolektywem załogi.

Klasa robotnicza ma już bogate doświadczenia w realizacji zobowiązań na cześć wielkich wydarzeń w naszym życiu. Wypadnie je teraz w pełni wykorzystać i udoskonalić. Entuzjazmowi towarzyszącemu podejmowaniu i realizacji zobowiązań stwórzmy takie warunki, by mógł się rozwijać i potęgować, stać się realną siłą, wzmacniającą naszą Ojczyznę. Nie omijając żadnej twórczej inicjatywy zespalajmy wszystkie zobowiązania w jedną logicznie powiązaną całość, kierujmy je na najistotniejsze dla osiągnięć zakładu odcinki pracy, baczmy by nie powstały nierównomierności, utrudniające wzmożoną pracę całej załogi, pamiętajmy o tym, czy innym zakładom, które korzystają z naszej produkcji pomagamy naszymi zwiększonymi i przyspieszonymi dostawami w wykonaniu ich zobowiązań.

Wraz z klasą robotniczą czcić będą 60-lecie Towarzysza Bieruta i Święto Majowe jej najbliżsi sojusznicy — masy pracującego chłopstwa. Pięknym symbolem coraz ściślejszego sojuszu pracujących chłopów polskich z przodującą klasą narodu jest natychmiastowa odpowiedź członków spółdzielni produkcyjnej im. Pafawagu na apel wrocławskich robotników. Spółdzielcy ci konkretnymi zobowiązaniami ukończenia akcji siewnej do 15 kwietnia i znacznego podniesienia plonów z hektara postanowili uczcić jubileusz Towarzysza Bieruta — syna bezrolnego chłopa niestrudzonego bojownika o szczęśliwą przyszłość ludności pracującej miast i wsi.

Podchwyci je równie gorąco i równie trafnie cała wieś polska. Na nią zwrócone są oczy całego narodu, jej śpieszy z braterską pomocą w walce o wysokie plony klasa robotnicza, jej odpowiedzialnej pracy w roku 1952 poświęca wiele uwagi Towarzysz Bierut, nie szczędząc cennych rad i serdecznych słów zachęty. Wieś polska wie więc dobrze co będzie najserdeczniej przyjęte przez Towarzysza Bieruta: wzmożona praca nad przygotowaniem i szybkim ukończeniem akcji siewnej, nad podniesieniem wydajności z hektara, nad powiększeniem hodowli, całkowita i przedterminowa realizacja zobowiązań wobec Państwa, stała troska o coraz wydatniejsze zaopatrywanie klasy robotniczej w żywność i przemysłu w surowce rolnicze.

Nie zabraknie nikogo w masowym współzawodnictwie o okazanie czynem najwyższej czci kierownikowi naszego Ludowego Państwa. Stanie do niego i inteligencja twórcza z instytutów badawczych i laboratoriów, z biur projektowych i ośrodków kultury, stanie do niego nauczycielstwo i tysiączne rzesze uczącej się młodzieży. Każdy na swoim odcinku, czy to mocniej jeszcze wiązać naukę z najpilniejszymi potrzebami życia, czy to przyspieszając opracowywanie planów i projektów, czy wzmacniając walkę o socjalistyczną kulturę i jej upowszechnienie, czy wreszcie walcząc o jak najlepsze wyniki w nauce — będzie manifestował w ten sposób wspólną więź łączącą go z całym narodem, manifestował swój szacunek dla Towarzysza Bieruta i oddanie sprawie, do której zwycięstwa prowadzi On naród polski.

Cały naród otacza miłością Towarzysza Bieruta. I cały naród powszechnym współzawodnictwem o przysporzenie krajowi nowych sił i nowych cennych wartości, o przyspieszenie wykonania wielkich naszych planów, okaże jak mocno zespolony jest wokół Towarzysza Bieruta, wokół Partii, której On przewodniczy i wokół władzy ludowej. Cały naród powszechnym współzawodnictwem okaże jak droga jest mu sprawa obrony pokoju, do której nieustannie mobilizuje Partia pod przewodnictwem Towarzysza Bieruta, jak bliski jest mu realizowany pod kierownictwem Partii program budowy silnej i szczęśliwej Polski Socjalistycznej. **Z. B.**

W obronie uwięzionych patriotów greckich

Pismo Carapkina do sekretariatu ONZ

NOWY JORK (PAP). Pełniący obowiązki stałego przedstawiciela ZSRR przy ONZ — Carapkin, wystosował w dniu 3 marca pismo do sekretariatu ONZ, w którym stwierdza, że na imię przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego — Józefa Stalina nadeszły następujące telegramy od krewnych patriotów greckich, skazanych na śmierć oraz od więźniów politycznych, znajdujących się w więzieniu Averof.

„DO GENERALISSIMUSA STALINA!

W obliczu widma śmierci grożącej z godziny na godzinę mojemu jedynemu synowi, skazanemu na śmierć za to, że głosił swe przekonania polityczne zwracam się do Was, tylko Wy i cała postępowa ludzkość potraficie powstrzymać oddział egzekucyjny, który wykonuje wyroki śmierci. Nie pozwólcie, aby lała się nowa krew w moim kraju. Uratujcie nasze dzieci, których czeka śmierć. Podpis: Wasiliki Belojannis.

„DO GENERALISSIMUSA STALINA!

W imieniu członków Komitetu Ogólnogreckiego Stowarzyszenia Rodzin Więźniów Politycznych i Deportowanych, protestujemy przeciwko nieustannym cierpieniom więźniów politycznych. Protestujemy przeciwko przeniesieniu do innych więzień chorych na gruźlicę, przeciwko nowym procesom, przeciwko projektowanym egzekucjom za rzekome szpiegostwo. Nie trzeba więcej krwi. Dosyć jest już matek w żałobie, nie trzeba więcej łez. Prosimy o pomoc i o spokój w kraju. Prosimy o amnestię powszechną. (Następują podpisy).

„DO GENERALISSIMUSA STALINA!

W imieniu wszystkich więźniów z Averof protestujemy przeciwko planom rządu rozstrzelania bohatera Belojannisa i jego towarzyszy. Protestujemy przeciwko planom rządu shańbienia czci bojownika Belojannisa za pomocą oszczerstwa, że zajmował się rzekomo szpiegostwem. Jedynym celem rządu jest zapoczątkowanie nowego okresu egzekucji. Zwracamy się do Was, do demokratycznej ludzkości z prośbą o powstrzymanie planowanej zbrodni i uratowanie uczciwych bojowników narodu. (Następują podpisy).

Z przytoczonych wyżej telegramów wynika — pisze Carapkin — że zapewnienia delegata greckiego na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego, iż wymienionym w przytoczonych telegramach patriotom greckim nie grozi kara śmierci i że będą oni ułaskawieni — zmierzały do tego, aby wprowadzić w błąd ONZ i światową opinię publiczną. Przytoczone wyżej telegramy świadczą również o tym, że życie wymienionych patriotów greckich znajduje się w ogromnym niebezpieczeństwie.

W zakończeniu swego pisma Carapkin prosi sekretariat ONZ, aby podjął natychmiast wszystkie niezbędne kroki w celu uratowania życia patriotów greckich.

Sprostowanie Polskiej Agencji Prasowej

Do polskiego tłumaczenia „Komunikatu Komisji Specjalnej do ustalenia i zbadania **okoliczności rozstrzelania przez niemieckich najeźdźców faszystowskich w lesie Katyńskim jeńców wojennych — oficerów polskich"** — wkradł się błąd dotyczący daty, zawartej w zeznaniach świadka Moskowskiej Aleksandry.

Oryginalny tekst komunikatu stwierdza, że świadek Moskowskaja A. zastała rosyjskiego jeńca wojennego, Jegorowa, w sztabie w kwietniu 1943 r. — a nie w marcu 1943 r. jak to podano w przekładzie polskim w biuletynie PAP.

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta oraz Święta 1 Maja

Tysiące ton ponadplanowej produkcji i miliony złotych oszczędności dadzą ludzie pracy całej Polski

Zobowiązania przodujących kopalń, hut i fabryk

Potężnym echem odbiło się wśród ludzi pracy w całym kraju wezwanie załogi Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu — do uczczenia czynem produkcyjnym 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Święta 1 Maja. Na apel załogi odbudowanego wysiłkiem całego narodu olbrzymiego zakładu przemysłowego na Dolnym Śląsku — odpowiadają załogi przodujących kopalń, hut i fabryk, zobowiązując się dać ponadplanową produkcję, podnieść jej jakość i wygospodarować dodatkowe środki dla przyspieszenia rozwoju gospodarczego kraju, dla wzmożenia sił Polski Ludowej.

Pierwsi w przemyśle lekkim odpowiedzieli na apel „Pa-Fa-Wagu" w dniu 4 bm. robotnicy największych w kraju zakładów włókienniczych, ZPB im. Józefa St. lina w Łodzi.

Wielokrotna przodownica pracy, prządka Apolonia Pilarska, pamiętająca jeszcze czasy carskiego ucisku, składa pierwsza spośród tysięcy robotników ZPB im. Stalina zobowiązanie produkcyjne:

„Zbliża się wielki dzień 60 rocznicy urodzin naszego ukochanego Prezydenta. Żeby uczcić jak najlepiej to święto narodu — zobowiązuję się już za dwa dni, tj. 6 marca zakończyć wykonanie zadania przypadającego na mnie w trzeci roku Planu 6-letniego, a do końca 1952 r. postanawiam wykonać również plan za 4 lata".

Płyną dziesiątki dalszych zobowiązań. Znany przodownik pracy przędzalni Władysław Szklarek zobowiązuje się w dniu urodzin Prezydenta zakończyć realizację zadań trzeciego roku Planu 6-letniego. Majster Witold Wentel w imieniu swojego zespołu oświadcza, że w pierwszym półroczu br. wykona ponad plan 3.488 kg przędzy. Oprócz tego wzywa on wszystkich majstrów przemysłu bawełnianego do socjalistycznego współzawodnictwa o miano najlepszej sali oraz do zwiększenia produkcji, podniesienia jakości, uzyskania dodatkowych oszczędności oraz wzorowego utrzymania miejsca pracy.

Ogółem załoga zakładów zobowiązuje się dać w pierwszym półroczu br. ponadplanową produkcję wartości 2.172 tys. zł.

W dążeniu do dalszej poprawy warunków pracy i podniesienia zdrowotności robotników oraz ich rodzin rada zakładowa i dyrekcja zobowiązują się na 10 dni przed terminem oddać do użytku nowe ambulatorium dentystyczne, zakończyć na 15 dni przed terminem rozbudowę ambulatorium lekarskiego na terenie wykańczalni oraz oddać do użytku z początkiem czerwca 21 willi w Wiśniowej Górze, w celu zorganizowania tam kolonii dla 1.860 dzieci robotników.

Ze zgłoszonych przez poszczególne oddziały zobowiązań wyróżnia się zobowiązanie oddziału tkalni.

Dział wykańczalni wykończy 70 tys. tkaniny ponad plan.

Oddział przędzalni wyprodukuje ponad plan 6.770 kg przędzy.

* * *

Załogi szeregu zakładów na Śląsku podjęły w dniu 4 bm. apel metalowców „Pafawagu" wzywający do godnego uczczenia zbliżającej się 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta mas pracujących całego świata — 1 Maja.

Już w pierwszym dniu po ogłoszeniu apelu „Pafawagu" — podjęły zobowiązania załogi kopalń: „Szombierki" i „Jankowice", hut: „Pokój" i „Batory" oraz robotnicy i pracownicy Zakładów Przemysłu Azotowego w Chorzowie i koksowni „Jadwiga" w Zabrzu.

* * *

Wielką salę cechowni kopalni „Szombierki" zapełniły szczelnie tłumy górników. Ci, którzy nie znaleźli już miejsca na sali, zgromadzili się wokół głośników radiowęzła, umieszczonych na placu kopalnianym. Na twarzach zebranych górników widać skupienie.

Rozpoczyna się zebranie załogowe.

„W odpowiedzi na apel załogi „Pafawagu" — padają wśród głębokiej ciszy słowa zobowiązania: „Ja, Maciński Stanisław brygadzista zespołu ścianowego oddziału 15, zobowiązuję się dla uczczenia urodzin naszego Prezydenta podnieść swój wykon norm z lutego o 13 proc. i wykonać w marcu i kwietniu po 160 proc. normy. Czyniąc to, jako świadomy obywatel Polski Ludowej, wyrażam z głębi serca cześć i oddanie dla naszego przywódcy, który wiedzie nas do lepszego jutra, do Polski socjalistycznej. Niech żyje nasz ukochany Prezydent Bolesław Bierut! Niech żyje, rozkwita i umacnia swoje siły nasza wolna Ojczyzna, Polska Ludowa" — kończy wśród ogólnego entuzjazmu i okrzyków rębacz Stanisław Maciński.

Padają raz po raz okrzyki: „Niech żyje nasz ukochany Wódz i Nauczyciel Towarzysz Bolesław Bierut!". „Bierut — Bierut!" — skanduje młodzież górnicza. Cała sala podchwytuje okrzyk.

Realizacja zobowiązań podjętych przez załogę kopalni „Szombierki" pozwoli wykonać plany miesięczne w marcu i kwietniu br. w 105 proc. i oddać Państwu Ludowemu 10.463 tony węgla ponad nadwyżkę uzyskaną w lutym br. Tak wspaniały wynik uzyskują górnicy kopalni „Szombierki" dzięki właściwemu planowaniu wewnątrz - oddziałowemu, przez doprowadzenie realnych planów do każdego przodka.

* * *

Dnia 4 bm. odpowiedziały na wezwanie załogi „Pafawagu" zakłady pracy Stolicy i woj. warszawskiego: załoga MDM, „Ursusa", Zakładów im. Dymitrowa oraz Zakładów im. Komuny Paryskiej. Masówki, na których podejmowano zobowiązania, miały imponujący przebieg.

* * *

„Pod Twoim bezpośrednim kierownictwem, na miejscu, gdzie były ruiny i zgliszcza powstało i rozbudowuje się z każdym dniem nasze umiłowane miasto — nowa piękniejsza Warszawa. Warszawa wielkich budowli socjalizmu, potężnych zakładów przemysłowych, słonecznych osiedli robotniczych, pięknych placów, parków i zieleńców, wyższych uczelni, kin i domów kultury".

Słowa te czytamy w liście wysłanym do Prezydenta RP Bolesława Bieruta przez budowniczych Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Zawarte w nim uczucia miłości i przywiązania do przywódcy i nauczyciela polskich mas pracujących, budowniczowie najpiękniejszej dzielnicy mieszkaniowej śródmieścia socjalistycznej Stolicy poparli czynem produkcyjnym.

Z mównicy w wielkiej auli Politechniki Warszawskiej, gdzie odbyła się masówka budowniczych MDM padło wiele dziesiątek zobowiązań, które składali przedstawiciele załogi.

Ponad 2 tys. ludzi zebranych w ogromnej auli żywo reaguje na każde deklarowane zobowiązanie. Sala rozbrzmiewa raz po raz potężnymi okrzykami na cześć pokoju i socjalizmu, na cześć przywódcy polskich mas pracujących — Prezydenta Bieruta i Wodza mas pracujących całego świata Generalissimusa Stalina.

Entuzjazm dochodzi do szczytu, gdy przodownik pracy M. Drabik z dumą odczytuje podsumowanie podjętych zobowiązań zawarte w liście do Prezydenta RP.

7.500 m sześć. ponadplanowo wybudowanej kubatury, 147 izb oddanych przedterminowo na 1 maja, około 50 tys. zaoszczędzonych roboczo godzin, 120 zespołowych zobowiązań zwiększenia jakości pracy, 112 przeszkolonych pracowników, wprowadzenie w 57 brygadach zespołowych metod pracy dzięki czemu 200 ludzi przeniesionych będzie na inne budowy — oto bilans czynu produkcyjnego zadeklarowanego przez budowniczych MDM.

Robotnice pomorskie pracą powitają Międzynarodowy Dzień Kobiet

Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet, robotnice Spółdzielni Pracy Tapicerów im. J. Olszewskiego w Bydgoszczy zobowiązały się oddać do końca I kwartału dodatkową produkcję wartości 58.750 zł.

Kolejarki Parowozowni Bydgoszcz-Gł. zgłosiły zobowiązania na sumę 434 zł, a z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego na 6.033 zł, przy czym brygada w składzie: Jadwiga Wika, Dorota Bartoszyńska i Leokadia Wychocka wykonają siodełka podigliowe na 758 zł oraz Stefania Janaszak i Łucja Kalinowska sprzęgła hamulcowe na 450 zł.

Kobiety Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zgłosiły zobowiązania ogólnej wartości ponad 33 tys. zł. Robotnice Bydg. Zakł. Przem. Gumowego utworzą 11 brygad kobiecych. Robotnice z wydz. IV Zjedn. Zakł. Rowerowych podjęły zobowiązania na łączną sumę 5.397 zł.

Cenne zobowiązania zgłosiły również kobiety wiejskie. Koło Gospodyń ZSCh w spółdzielni produkcyjnej w Racicach pow. inowrocławskiego stworzyło stały zespół uprawy buraków cukrowych w celu podniesienia wydajności o 70 kw. z jednego ha.

W pow. świeckim w spółdzielni produkcyjnej w Niedźwiedziu kobiety postanowiły podnieść wydajność buraków cukrowych i [illegible] z ha, [illegible] przygotowanych po 1 bekonie. Tow. Kitowska, Jabłońska, Górecka, Studzińska i Mnieśkiewicz odstawią do punktu skupu po 30 kur i wyhodują 7 tuczników. KG w gromadzie Jankowice powiatu grudziądzkiego odstawi do dnia 15 marca br. 750 jaj.

Zobowiązaniami uczczą dzień 8 marca również kobiety KG w gromadzie Pęchowo, pow. inowrocławskiego, które postanowiły przeprowadzić walkę z chwastami ponadto przez to wydajność z 1 ha, odstawić do końca grudnia br. 303 kur i 15 tys. jaj. Koło to wezwało do współzawodnictwa wszystkie kobiety wiejskie województwa bydgoskiego.

Państwo daje wszechstronną pomoc

Przygotowania do akcji osiedleńczej

Ogłoszona w końcu ubiegłego miesiąca uchwała Prezydium Rządu o akcji osiedleńczej wywołała żywe zainteresowanie wśród małorolnej i średniorolnej ludności wiejskiej w tych silnie zaludnionych gminach, które są oddalone od ośrodków przemysłowych.

W niektórych województwach Rady Narodowe przyjęły już pierwsze zgłoszenia rodzin chłopskich, które chcą się osiedlić na wolnych gospodarstwach. Pewna liczba zgłoszeń wpłynęła z różnych gmin pow. Lubaczów w woj. rzeszowskim. Są to rodziny chłopów małorolnych i młode małżeństwa.

Jednocześnie grupy chłopów z województw centralnych i południowo-wschodnich wysyłają delegacje do różnych powiatów Ziem Zachodnich, aby zbadać dokładnie możliwości i warunki osiedlenia się. Do woj. olsztyńskiego przyjechało dotychczas blisko 30 takich delegacji, liczących po 2 — 10 chłopów przeważnie z województw warszawskiego, bydgoskiego i poznańskiego.

Po dokładnym obejrzeniu odbudowanych zagród i przylegających do nich gospodarstw delegacje zarezerwowały część z nich dla chłopów z województw, które reprezentowali.

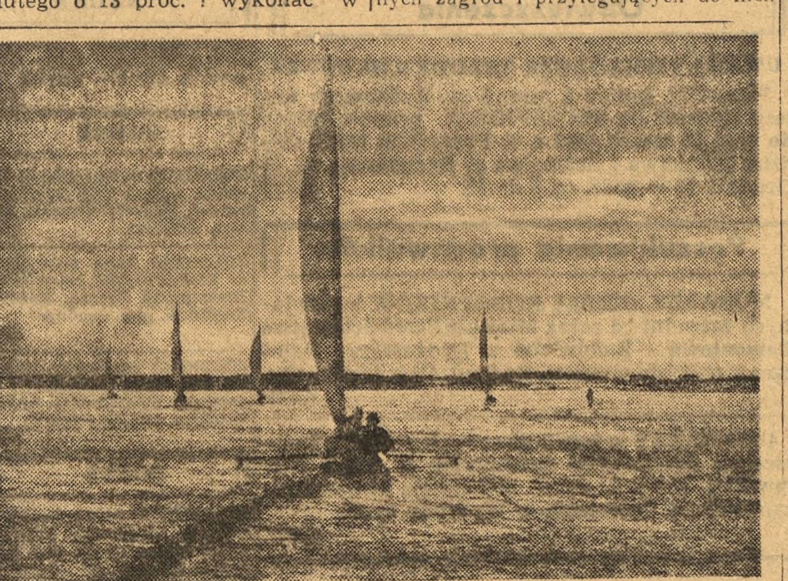
Członkowie delegacji wyrażają się b. pochlebnie o przygotowanych gospodarstwach. Jeden z delegatów — Zdzisław Tarnowski ze wsi Rozstrzałowo w pow. Lipno woj. bydgoskiego powiedział: „W naszej gromadzie mamy słabe ziemie. Tu ziemia jest dobra, a także lepsze są budynki. Po powrocie do Rozstrzałowa powiem sąsiadom, że tu można o wiele lepiej żyć. Na pewno wielu będzie chętnych do wyjazdu, tym bardziej, że Państwo daje osiedleńcom wszechstronną pomoc".

W woj. szczecińskim podobnie jak w innych województwach Ziem Zachodnich Rady Narodowe przygotowują się do przyjęcia nowych osadników. W wielu gromadach trwają intensywne prace przy odbudowie i remoncie zagród.

W pow. nowogardzkim przygotowano dla osadników 17 gospodarstw z zabudowaniami, z tego 5 w gromadzie Węgorze, W jednej z tych zagród np. przygotowano dla przybyłych oprócz domu mieszkalnego odpowiednią stodołę o wymiarach 14 x 10 m. oraz chlewnię i oborę o pow. 40 m. kw. W gospodarstwie tym wybudowano także nową studnię. Do zabudowań przylega 8,5 ha ziemi.

W innym gospodarstwie, w tej samej gromadzie, które posiada 9 ha ziemi żytnio - ziemniaczanej 3 i 4 klasy, przygotowano dla przybyłej rodziny dom mieszkalny oraz potrzebne budynki inwentarskie, I w tym gospodarstwie wybudowano nową studnię oraz zainstalowano światło elektryczne.

Niezależnie od tego odbudowano pewną ilość zagród w spółdzielniach produkcyjnych tego województwa. Będą one przydzielone tym rodzinom osadników, które wyrażą chęć osiedlenia się tu i przystąpienia do spółdzielni. Spółdzielcy otoczą swych osadników troskliwą opieką i udzielą im dodatkowej pomocy Sporo zagród odbudowano dla przyszłych spółdzielców w spółdzielni Czystów w pow. Kamień.

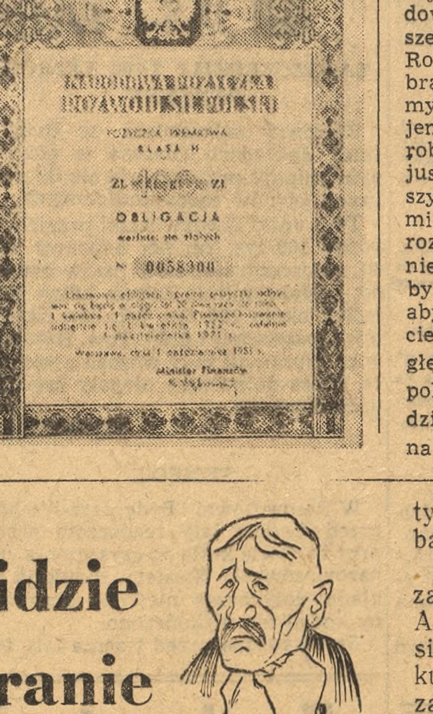


W dniach 24. 2. — 2. 3. na Jeziorze Niegocińskim w Giżycku odbywały się bojerowe mistrzostwa Polski.

Mimo niesprzyjającej pogody (mistrzostwa były kilkakrotnie przerywane), zawodnicy uzyskali dobre wyniki, wykazując wyrównany poziom.

NA ZDJĘCIU: Na starcie do biegów finałowych.





Placówki subskrypcyjne w całym kraju rozpoczęły już wydawanie subskrybentom obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Do końca bież. miesiąca każdy subskrybent otrzyma obligację na sumę przez niego wpłaconą i weźmie udział w losowaniu, które rozpocznie się 1 kwietnia br.

List Rady Naczelnej ZSL do Komitetu Centralnego PZPR

w związku z dziesiątą rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej

3 bm. zakończyło się posiedzenie Rady Naczelnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Przed zakończeniem obrad Rada Naczelna uchwaliła tekst listu do KC PZPR w związku z 10-rocznicą powstania PPR.

Uchwalenie listu przerodziło się w gorącą — długotrwałą manifestację zebranych na rzecz sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz na cześć przewodniczki narodu polskiego w walce o pokój i budowę podstaw socjalizmu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Przewodniczącego KC PZPR — Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

A oto tekst listu do KC PZPR:

DO
KC POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
NA RĘCE PRZEWODNICZĄCEGO OB. BOLESŁAWA BIERUTA

„W dziesiątą rocznicę powstania bohaterskiej Polskiej Partii Robotniczej, która w oparciu o zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego zwycięsko poprowadziła naród polski do niepodległości i zwycięstwa nad obszarniczo-kapitalistycznym ustrojem wyzysku — Rada Naczelna Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przesyła gorące ludowe pozdrowienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej Komitetowi Centralnemu jej Przewodniczącemu — Bolesławowi Bierutowi.

Powstanie Polskiej Partii Robotniczej było dla nas ludowców sygnałem do otwartego boju z katami hitlerowskimi.

Wbrew prawicowym kierownikom BCh zacieśniał się w walce z okupantem sojusz robotniczo-chłopski oddziałów BCh-owskich z bohaterskimi oddziałami Armii Ludowej, tak jak wbrew kułackiemu kierownictwu Stronnictwa Ludowego przed wojną narastała pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Robotniczej walka radykalnych ludowców z dyktaturą polskich obszarników i burżujów.

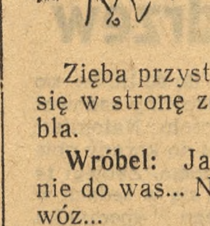
Pamiętamy dobrze te czasy, kiedy na ziemiach polskich mimo hitlerowskiego terroru i bratobójczych mordów ze strony reakcji powstawały z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej pierwsze zaczątki władzy robotniczo-chłopskiej — Krajowa i terenowe Rady Narodowe, w skład których obok przedstawicieli PPR wchodzili radykalni ludowcy, zorganizowani w Woli Ludu.

To polityka Polskiej Partii Robotniczej wskazała narodowi polskiemu jedyną, słuszną drogę do niepodległości, ukazała prawdę o pogromcy hitleryzmu — Związku Radzieckim, którego Armia Radziecka przyniosła nam wyzwolenie. To polityka Polskiej Partii Robotniczej utorowała narodowi polskiemu drogę do porozumienia ze Związkiem Radzieckim i jego bohaterskimi narodami.

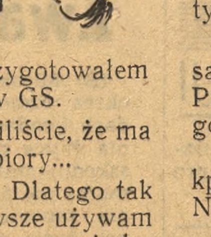
To w wyniku słusznej polityki Polskiej Partii Robotniczej naród polski rozgromił władzę burżuazyjno-obszarniczą oraz zwycięsko przeprowadził reformę rolną i unarodowienie przemysłu.

To właśnie siła ideologiczna Polskiej Partii Robotniczej i jej przewodnictwo pomogły nam odeprzeć wściekły atak reakcji na Polskę Ludową. Dzięki temu ruch ludowy zdołał się w walce oczyścić z kułackich prowodyrów i imperialistycznych agentów, którzy weszli do jego szeregów.

Dziś, w czasie, gdy naród polski dyskutuje nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gdy w toku tej dyskusji jeszcze raz w pełnej jasności występuje wielka prawda o zwycięstwach narodu polskiego, coraz silniejszej i piękniejszej naszej Ojczyźnie budującej socjalizm — my, chłopi, — ludowcy przesyłamy Wam, Towarzysze z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z głębi serca płynące braterskie pozdrowienia i zapewniamy, że wszystkie nasze siły skierujemy na to, aby umacniać władzę robotniczo-chłopską, umacniać sojusz robotniczo-chłopski, aby za Waszym przykładem, wspólnie z Wami pracować nad przebudową wsi, rozwijać oświatę, kulturę, spółdzielnie produkcyjne, podnosząc dobrobyt pracujących mas chłopskich, aby razem z Wami budować szczęście naszej Ludowej Ojczyzny, pogłębiać przyjaźń i sojusz narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego i umacniać siły pokoju na całym świecie".



Zięba idzie na zebranie



Zięba przystanął i odwrócił się w stronę zdyszanego Wróbla.

Wróbel: Ja chciałem właśnie do was... Naładowałem już wóz...

Zięba: A po co wy do mnie z wozem?...

Wróbel: Widzicie. Myślę sobie tak. Zięba zbiera dobre plony. Mówią, że trzeba ziarno wymieniać na lepsze. No, to kto jak nie Zięba ma dobre ziarno?

Zięba: A toście trafili! Kulą w płot. Przecie u mnie nie ma wymiany.

Wróbel: Wy to się tylko ze mnie śmiejecie. Nie wiedziałem, żeście taki nieżyczliwy.

Zięba: Bajecie, Wróbel — trzy po trzy. Nieżyczliwy. Co to, nie wiecie, że wymianę ziarna prowadzi Gminna Spółdzielnia?

Wróbel: Widzicie. Do gminy kawałek drogi, a do was bliżej. Macie niezgorsze ziarno. Myślałem, tak po sąsiedzku...

Zięba: Takie sąsiedzkie wymiany diabła warte. Ja sam swoje ziarno przygotowałem już do wymiany w GS.

Wróbel: A mówiliście, że macie takie dobre zbiory...

Zięba: Właśnie. Dlatego tak mówiłem, bo zawsze używam ziarna kwalifikowanego i dobrze zaprawionego przed szkodnikami. O, bejcowane ziarno zaprawami daje mi wyższe plony.

Wróbel zsunął kapelusz na tył głowy i podrapał się po łysinie.

Wróbel: Więc powiadacie, że trzeba do GS-u?

Zięba: Tak. Zrobimy to tak. Zbierzemy zamówienia od całej gromady i możemy razem jednego dnia pojechać na zamianę. W GS-ie nam wydadzą ziarno dobrze zaprawione.

Wróbel: I tak za darmo?

Zięba: Gadacie, jak byście sroce spod ogona wyskoczyli. A na zebraniu ostatnim byliście? Nie. No to i nie wiecie, że jest dopłata do ziarna kwalifikowanego. Niewiele. 6 złotych do 100 kilogramów.

Wróbel: A widzicie. 6 złotych. A moglibyśmy między sobą tak łeb za łeb.

Zięba: Psu na buty — taka zamiana. 6 złotych żałujecie? Ale potem zbiory wam dziesięćkroć to zwrócą. A w dodatku nie mam zaprawiarki, ani zaprawy. Wyrządziłbym wam tylko szkodę.

Wróbel: Szkodę, mówicie? I sami też będziecie wymieniać? Patrzcie, patrzcie! Taki dobry gospodarz!

Zięba: Kpijcie sobie, Wróbel, kpijcie. Żebyście nie żałowali. No, idę już, na zebranie.

Wróbel: Czekajcie — no. Na zebranie idziecie? A co to za zebranie.

Zięba: W jednej gromadzie żyjemy, a wy jak byście z księżyca spadli. A właśnie będą mówić o tym, jak zwiększyć urodzaje.

Wróbel: Nie wiedziałem.

Zięba: Toteż właśnie. Chciałem po was wstąpić, ale myślałem, że wiecie. Ale kiedy tak, to będę zawsze po was wstępował. Żebyście tak gospodarzyli jak ja.

Wróbel: A jednak dobry z was sąsiad, Zięba.

Zięba: Nie chwalcie. Idziecie?

Wróbel: Tylko worki do szopy zwiozę i konie wyprzęgnę. Zaraz lecę.

Zięba uśmiechnął się, kiedy zobaczył wchodzącego do świetlicy Wróbla. Był zadowolony jak nigdy.

Kronika Bydgoska

Pogotowie Ratunkowe — 10-00
Straż Pożarna — 44-44
Komenda Miasta MO 25-16

DOKĄD IDZIEMY?

POMORZANIN — Na arenie
Kronika nr 10/52.
Seanse 16, 18 i 20.
W niedzielę i święta 14, 16, 18 i 20

POLONIA — Dziewczyna i traktor
Kronika nr 10/52.
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

ORZEŁ — Bez adresu
Kronika nr 10/52.
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

WOLNOŚĆ — Błyskawica
Kronika Nr 9/52
Seanse 16, 18 i 20.
W niedzielę i święta 14, 16, 18 i 20

GRYF — Śluby kawalerskie
Kronika Nr 9/52
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

BAŁTYK — Warszawska premiera
Kronika Nr 9/52
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

MIR — Wesołe zawody
Seanse godz. 17 i 19

ROZMAITOŚCI — Przegląd Sportowy nr 8
Seanse od godz. 16.00—23.00

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Godz. 19.00 — „Dwa tygodnie w raju".

Z życia Partii

W związku ze zbliżającą się sesją Miejskiej Rady Narodowej posiedzenie klubu radnych PZPR odbędzie się dziś, w czwartek o godzinie 17 w sali konferencyjnej KM PZPR przy Pl. Pawła Findera

* *
*

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Szwederowo zawiadamia, że w piątek dnia 7 bm, o godzinie 18 odbędzie się w lokalu przy Nowym Rynku 10 zebranie członków organizacji terenowej.

Komunikaty

ZEBRANIA MKOP

Dnia 6 marca 1952 r. o godz. 18.30 w Rzeźni Miejskiej przy ul. Gen. Stalina, odbędzie się zebranie dyskusyjne nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 21, 42, 43, a o godz. 18 w Inst. Naw. i Gleb. przy Placu Weyssenhoffa 11 dla Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 29, 30, 31, 32, 33.

Dnia 7 marca o godz. 18 w szkole przy ul. Poniatowskiego, odbędzie się zebranie dyskusyjne Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 27, a dnia 8 marca również o godz. 18 w szkole przy ul. Fordońskiej 17, Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 37.

AKADEMIA KOŁA LIGI KOBIET PRZY ZZNP

W sobotę, o g. 18 w auli Technikum Handlowego przy ul. Kopernika 1 odbędzie się uroczysta akademia zorganizowana przez referat kobiecy Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego.

ZEBRANIE SIMP

W piątek, o godzinie 18.30 w lokalu NOT odbędzie się zebranie miesięczne SIMP. Wygłoszony zostanie referat inż. Kochańskiego pt.: „Technika smarowania, a temperatura pracy silnika".

ZEBRANIE PTTP

(B) Zarząd Okręgu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego zwołuje na dziś 6 bm. o godz. 18 zebranie organizacyjne Koła nr 1 PTTK połączone z wyświetleniem filmów krajoznawczych.

POSIEDZENIE SEKCJI SPOŁECZNEJ PRZY WKKF

Dziś, o godz. 11 w gmachu WKKF przy ul. Libelta 4 odbędzie się posiedzenie Społecznej Sekcji Propagandy i Agitacji przy WKKF. Wszystkim zaproszonym przypomina się o obowiązku punktualnego przybycia.

PRZERWA W TRENINGACH

Rada Okręgowa ZS Włókniarz zawiadamia, że w dniach od 9—16 bm. nastąpi przerwa w ćwiczeniach i treningach w sali Włókniarza przy ul. Stalina 19.

ZAPAŚNICY I CIĘŻAROWCY KS STALI!

Kierownictwo sekcji atletycznej podaje do wiadomości wszystkim atletom, że w piątek na treningu odbędzie się generalna waga zawodników biorących udział w niedzielnych mistrzostwach wojewódzkich w Toruniu.

UWAGA, WĘDKARZE!

Jutro w piątek 7 marca o godzinie 18.30 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej odbędzie się wieczorek kulturalno-oświatowy z odczytem prof. T-rkowskiego, a na zakończenie zostaną wyświetlone filmy.

Obecność członków Koła PZW Bydgoszcz, obowiązkowa.

Odpowiedzi Redakcji

Tadeusz Molesidowicz. — Napiszcie o pracy Waszego koła, brygad produkcyjnych itp., a wykorzystamy.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych — ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. Sekretariat 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.
Kolportaż: Prenumerata zbiorowa — 19-51, sprzedaż komisowa — 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna — 19-50, reklamacje centrala — 27-96, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.
E-3-11064
Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-16-62.
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk. mat., klasa VII, gramatura 50 g.

Kobiety bydgoskie godnie uczczą Międzynarodowy Dzień Kobiet

(B) Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca uczczą kobiety bydgoskie uroczystymi akademiami. Akademie odbędą się we wszystkich większych zakładach pracy, a kobiety zatrudnione w mniejszych zakładach zorganizują wspólnie kilka akademii. Akademie rozpoczną się 7 marca i trwać będą do 16 bm.

Przodownice pracy i wyróżniające się w pracy społecznej kobiety będą w czasie akademii nagrodzone dyplomami i nagrodami pieniężnymi.

W przedszkolach dzieci przygotowują program artystyczny na akademie, na które zaproszą matki i obdarują je kwiatami oraz własnoręcznie wykonanymi upominkami.

W poniedziałek 10 marca o godzinie 7.45 odbędzie się na dworcu głównym w Bydgoszczy uroczyste powitanie delegacji kobiet z krajów kapitalistycznych, które przybędą na obchód Międzynarodowego Dnia Kobiet w naszym mieście.

W poniedziałek 10 bm. o godz. 18 w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się uroczysta akademia, na którą przybędą delegacje kobiet z zakładów pracy. W części oficjalnej, członek Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet tow. Natalia Czachowska wygłosi referat polityczny.

W dalszym ciągu akademii — aktywistki Ligi Kobiet i przodownice pracy społecznej otrzymają dyplomy.

W części artystycznej wystąpi zespół uczniów Państwowej Szkoły Instruktorów Teatrów Ochotniczych.

Przy sklepach odzieżowych zorganizować należy zakłady poprawek krawieckich

(B) Gotowe okrycia ubrania, płaszcze, suknie, w które bogato zaopatrzone są sklepy odzieżowe handlu uspołecznionego spotykają się z uznaniem nabywców. Zdarza się jednak czasem, że gotowe okrycie wymaga mniejszych lub większych poprawek. Zbyt długie spodnie, odstające kołnierze, czasem za szeroko rozstawione guziki u marynarki, a nierzadko za długie rękawy — oto są braki niektórych gotowych okryć.

Handel detaliczny powinien liczyć się z koniecznością dokonywania poprawek płaszczy czy ubrań, bowiem ... produkcji nie zawsze trafnie ustala się wymiary odzieży. Ponadto, mimo produkowania różnych wymiarów gotowych okryć istnieją niejednokrotnie usterki odzieży, wynikające z różnic wzrostu czy tuszy klientów. Np. marynarka leży dobrze, jest odpowiednio długa, a spodnie za krótkie — i odwrotnie.

Niestety instytucje handlu detalicznego w Bydgoszczy nie rozwiązały sprawy dokonywania poprawek. Przy sklepach odzieżowych MHD, czy „Spólnoty Pracy" nie ma punktów poprawek krawieckich. Trzy miesiące temu istniał wprawdzie punkt poprawek w sklepie odzieży dziecięcej MHD przy Al. 1 Maja 16, ale zlikwidowano go rzekomo z powodu nieopłacalności...

Tak więc w Bydgoszczy istnieją tylko punkty usługowe krawieckie, np. Spółdzielni Pracy „Tkanina", które wykonują zamówienia z powierzonego materiału i również poprawki; nie rozwiązuje to jednak sprawy. Punkty poprawek powinny istnieć przy większych sklepach odzieżowych MHD jak i „Spólnoty Pracy". Zorganizowanie punktów poprawek krawieckich we wszystkich sklepach odzieżowych byłoby niemożliwe ze względu na to, że część sklepów mieści się w zbyt małych lokalach.

Zbliża się sezon wiosenny i zainteresowanie szerokich rzesz mieszkańców Bydgoszczy gotową odzieżą będzie wzrastać z dnia na dzień.

Kierownictwo sklepów odzieżowych powinno zabezpieczyć klientowi możność nabycia ubrania czy płaszcza, który mógłby być ewentualnie poprawiony.

W sklepach z odzieżą chcemy widzieć wywieszki informujące nabywców, że punkty poprawek krawieckich usuwają w krótkim czasie wszelkie drobne usterki odzieży — ku zadowoleniu klientów.

—o—

„Bułgaria w krajobrazie"

(B) Oddział Bydgoski BWArt. zorganizował w salonach wystawowych Pomorskiego Domu Sztuki wystawę dzieł A. Lenicy pt. „Bułgaria w krajobrazie".

Na wystawie znalazło się kilkadziesiąt rysunków, prac olejnych i akwareli wybitnego artysty. Wystawa otwarta będzie do końca marca codziennie w godzinach od 10 — 13 i od 15 — 19. Wstęp bezpłatny.

Koła Ligi Przyjaciół Żołnierza wybierają nowe zarządy

(B) Koła Ligi Przyjaciół Żołnierza w dalszym ciągu wybierają nowe władze i podsumowują swą pracę na przestrzeni jednego roku.

Ostatnio odbyło się zebranie wyborcze w kole przy Centralnym Biurze Rozrachunkowym, Koło przy CBR liczy obecnie 167 członków i przeprowadziło kilka kursów. 14 członków koła zdobyło odznakę strzelecką trzeciej klasy.

Nowy zarząd wybrali członkowie koła LPŻ przy Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych. Niemal wszyscy pracownicy MZBM są członkami LPŻ i biorą czynny udział w pracy tej organizacji.

Nowe władze wybrali również członkowie koła LPŻ przy Administracji Miejskich Hoteli. Koło powstało w roku ubiegłym i liczy dzisiaj 28 członków. Zebranie wykazało, że w pracy jest jeszcze dużo niedociągnięć. Nie prowadzono szkolenia podstawowego, a ograniczano się jedynie do nielicznych zresztą pogadanek.

O czym pisała prasa pomorska 15 lat temu?

ZBRODNIA GŁODNEJ MATKI USIŁOWAŁA OTRUĆ SWEGO SYNA

30-letnia Eugenia Latowska była robotnicą w fabryce czekolady „Plutos". Przyszła jedna z wielu fal redukcji i zagarnęła ją ze sobą. Z dnia na dzień znalazła się z kilkuletnim synkiem Ryszardem i matką bez środków do życia. Próżne były poszukiwania jakiegokolwiek innego zajęcia.

Nastąpiły jedno za drugim wszystkie stadia typowej „tragedii" „szarego człowieka". A więc zamknięcie kredytu w sklepiku, oziębienie stosunku wszystkich znajomych i sąsiadów, powolna wyprzedaż ruchomości wreszcie kres: głód i brak wszelkich środków do życia.

Aż nadszedł dzień 27 marca. Latowska narzuciwszy chustkę, wyszła do miasta. Za ostatnie parę groszy kupiła esencji octowej i jakiegoś trującego proszku. Po powrocie wlała truciznę do kubka i wypiła. Poczem kubek napełniła wodą, wsypała proszek i poleciła wypić synkowi. Jęki, wydobywające się z mieszkania sprowadziły wkrótce stróża i policję. Natychmiast zawezwano pogotowie i wszczęto akcję ratunkową, W rezultacie obydwoje żyją, ale matce wytoczono proces o usiłowanie otrucia dziecka.

(Słowo Pomorskie 3. 1. 1935)

CHŁOP NIE KSZTAŁCI SWYCH DZIECI BO MU BIEDA NA TO NIE POZWALA

Z Warszawy donoszą:

Od kilku dni trwają zapisy do gimnazjów. Z raportów nadesłanych z gimnazjów warszawskich i prowincjonalnych wynika, że liczba zgłaszających się kandydatów do państwowych gimnazjów jest bardzo wielka.

W niektórych gimnazjach, zwłaszcza w gimnazjach męskich, zgłosiło się trzy i cztery razy więcej uczniów, niż dana szkoła może przyjąć. W gimnazjach żeńskich napływ młodzieży jest mniejszy. Zwrócono uwagę, że jak poprzednio, tak zwłaszcza w tym roku, wśród kandydatów jest niezmiernie mały odsetek dzieci chłopskich. Przytłaczającą większość stanowią dzieci inteligencji i warstw mieszczańskich. Według rozporządzenia władz pierwszeństwo mają dzieci oficerów i urzędników państwowych.

(Słowo Pomorskie 5. 6. 1935 r.)

Ze sportu



Jak podajemy obok, w dniu 4 marca br. odleciała samolotem z Warszawy 20-osobowa ekipa bokserów polskich na międzynarodowy turniej bokserski w Moskwie.

W skład ekipy wchodzą: kierownik Springer, 2 sędziów Neuding i Kowalski, 2 trenerów; Sztam i Majchrzycki oraz 15 bokserów.

NA ZDJĘCIU: Popularny „Franek" Szymura (drugi od prawej), żegna swych kolegów (od lewej) Musiała, Kukiera i Matlocha na lotnisku w Warszawie. Foto CAF Zygm. Wdowiński.

Pięściarze polscy wyjechali do Moskwy

WARSZAWA. Do Moskwy wyleciała samolotem 20-osobowa ekipa pięściarzy polskich na międzynarodowy turniej bokserski.

W skład ekipy wchodzą następujący zawodnicy: Kukier, Kasperczak, Woźniak, Niedźwiedzki, Drogosz, Matloch, Kudłacik, Sadowski, Krawczyk, Chychła, Musiał, Nowara, Grzelak, Jądrzyk, Gosciański.

Ponadto wyjechali trenerzy Sztam i Majchrzycki oraz sędziowie Neuding i Kowalski.

Kierownikiem ekspedycji jest Springer.

Hokej na lodzie

Porażka Kolejarza na Torkacie

We wtorek odbyło się na Torkacie uroczyste otwarcie mistrzostw Polski w hokeju na lodzie. Otwarcia dokonał przewodniczący WKKF Grajkowski. Po wciągnięciu flagi na maszt — Csorich złożył w imieniu uczestników turnieju przyrzeczenie szlachetnej walki, godnej sportowców Polski Ludowej.

W inauguracyjnym meczu Górnik wysoko wygrał z Budowlanymi 7:0 (2:0, 1:0, 4:0). Górnicy przez cały okres gry mieli zdecydowaną przewagę, a bramki uzyskali ze strzałów braci Wróblów, Pęczka, Langiera, Polesia i Ziaji.

W drugim meczu spotkali się Kolejarze z Unią. Mecz wygrali hokeiści Unii 8:3 (1:0, 3:2, 4:1). Kolejarze w dwóch pierwszych tercjach byli równorzędnym przeciwnikiem i gdyby nie pech w strzałach w tym okresie gry, końcowy wynik spotkania byłby inny. W trzeciej tercji na lodzie panowali zawodnicy Unii. Bramki dla zwycięzców zdobyli Burda — 3, Lewacki — 2, Kurek, Csorich i Jeżak po jednej. Dla Kolejarza Rypyść — 2, i Dybowski.

Zakończenie akademickich mistrzostw narciarskich

ZAKOPANE. — Ostatnią konkurencją akademickich narciarskich mistrzostw Polski była sztafeta mężczyzn 4 razy 10 km.

Zwyciężyła sztafeta zakopiańska w składzie: Kotelnicki, Król, Kobylański, Bednarz, uzyskując czas 3:26,4. Drugie miejsce zajęła sztafeta krakowska — 3:38,24.

Indywidualnie najlepszy czas na 10 km. uzyskał Szpara z Krakowa 47,14 przed Kobylańskim 47,51 i Bednarzem 48,10 (obaj z Zakopanego).

W godzinach wieczornych odbyło się w sali teatralnej „Morskie Oko" uroczyste zamknięcie mistrzostw, którego dokonał przewodniczący Rady Głównej Zrzeszenia Studentów Polskich — Szałkowski. Na uroczystości obecni byli reprezentanci polskich barw na Olimpiadzie w Oslo oraz studenci zagraniczni, studiujący w Polsce. Gratulując zawodnikom wyników osiągniętych w mistrzostwach akademickich, student hinduski Srimi Vasaro Kondepudi powiedział w imieniu studentów zagranicznych.

„Gdy w Polsce Ludowej sport rozwija się w skali masowej a Wasz Rząd otacza troskliwą opieką młodzież to w moim kraju sport jest wyłącznym przywilejem garstki ludzi bogatych, a zdrowie młodzieży hinduskiej znajduje się w opłakanym stanie. Z pewnością będziecie zdumieni, gdy wam powiem, że Hindus żyje przeciętnie 27 lat. 40 procent ludności umiera w wieku poniżej 15 lat, tak, że w Indiach człowiek nie przechodzi właściwie wieku zwanego młodością. Podobna sytuacja jak w Indiach istnieje we wszystkich krajach kolonialnych i półkolonialnych. Postępowanie Amerykanów na Olimpiadzie w Oslo, gdzie usiłowali oni podnieść chuligaństwo i bandytyzm do godności sportu umacnia nas w przekonaniu, że sport szlachetny może rozwijać się tylko w krajach socjalizmu i demokracji ludowej, gdzie każdy sportowiec jest zarazem świadomym szermierzem walki o pokój".

Ponad 80 atletów na ringu toruńskim

(B) W nadchodzącą niedzielę, tj. 9 marca, w Toruniu w hali sportowej WKS, na ringu zapaśniczym ujrzymy ponad 80 zawodników w walce o zaszczytny tytuł mistrza Pomorza w zapasach i podnoszeniu ciężarów na rok 1952.

Udział wezmą: zawodnicy z Bydgoszczy, Inowrocławia, Grudziądza, Chełmna, Chełmży i Torunia. Najgroźniejszą ekipę tworzą atleci Stali Bydgoszcz oraz toruńskiego Kolejarza, którzy posiadają najwięcej szans na zdobycie pucharu w ogólnej punktacji.

(St-ski)

OWKS — Włókniarz na ringu bydgoskim

(B) W niedzielę na ringu w hali DOW rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo I ligi między CWKS II i Włókniarzem.

Spotkanie, które zostanie rozegrane o godzinie 11 zapowiada się z uwagi na start kilku czołowych pięściarzy, niezwykle interesująco. Składy obu drużyn podamy w najbliższych dniach.

Nasi korespondenci fabryczni piszą:

ZAOSZCZĘDZILI 3.700 LITRÓW BENZYNY

Kierowcy zatrudnieni w Bydgoskich Zakładach Obuwia w poważnym stopniu przyczyniają się do realizacji planów oszczędnościowych.

Tow. Józef Niedźwiedzki przejechał ponad 100 tys. km bez naprawy wozu, zaoszczędzając 1.885 litrów benzyny, a Maksymilian Łepek, który przejechał około 120 tys. km bez naprawy, zaoszczędził 1.815 l. Tow. Balcerowicz usprawnił przy wozach zwrotnice, które dotychczas ulegały częstym uszkodzeniom.

Jan Mateja

TEMPO...

W Parowozowni Bydgoszcz-Wschód przed dwoma laty rozpoczęto prace przy budowie kotła do czyszczenia rur parowozowych. Niestety, dyrekcja zakładu dotychczas niewiele uczyniła, by kocioł ten wykończono.

Sprowadzoną przed trzema laty tokarkę do obróbki kół dotychczas nie uruchomiono, a tymczasem tokarze mają trudności, pracując na innych maszynach.

Doprawdy dziwne, że dyrekcja omawiając te sprawy już kilkrakrotnie na naradach wytwórczych, dotychczas nie postarała się, by braki te usunąć.

Feliks Nowicki

SZATNIA CZY WARSZTAT PRACY

W oddziale kotlarskim w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy pobudowano nową szatnię i umywalnię.

Od tego czasu upłynęły już dwa miesiące, a pracownicy nadal myją się i wieszają garderobę w warsztacie. Sprowadzony kocioł do podgrzewania wody, nie został dotychczas zainstalowany.

Uważam, że dyrekcja zakładów powinna postarać się, by nowowybudowaną szatnię oddać jak najprędzej do użytku robotnikom.

W. Grycza

Zwalczać szkodniki drzew

(B) Miesiące luty i marzec to okres wzmożonej pracy w ogrodach i sadach celem zabezpieczenia drzew przed różnego rodzaju szkodnikami. Wielu z posiadaczy sadów nie docenia tego zagadnienia, zaniedbują tak ważny odcinek życia gospodarczego. Skutki tych zaniedbań obserwujemy rok rocznie z nastaniem ciepłych dni w miesiącu maju i czerwcu, kiedy to nie usunięte wczesną wiosną z drzew szkodniki, rozmnażają się i czynią wielkie szkody w drzewostanie.

Szkodniki, które masowo pojawiają się na drzewach objadają liście, przenoszą się na dalsze drzewa w sąsiednich sadach, które były oczyszczone i wolne od szkodników i wyrządzają tam duże straty. Drzewo objedzone z liści, jest zahamowane w swym rozwoju i tego roku nie wydaje już owocu, a nawet mogą być wypadki uschnięcia drzewa.

By temu zapobiec należy niezwłocznie przystąpić do przeprowadzenia porządków w sadach. Polegają one na tym, że w pierwszym rzędzie należy poobierać i spalić wiszące na gałęziach suche liście, w których zimuje tysiące drobnych gąsienic.

Korony drzew należy dokładnie opryskać 10 proc. karboliną sadowniczą, przyrządzoną w następujący sposób: do 90 litrów wody dodać 8 kg karboliny sadowniczej i 2 kg bordosolu. Natomiast drzewa od korzeni do korony obielić dokładnie wapnem. Zabiegi takie przeprowadza się w sadach w okresie zimowego spoczynku drzew przy bezmroźnej pogodzie.

Ponadto stwierdzono, że drzewa owocowe na terenie Bydgoszczy są w wielkim stopniu opanowane przez korówkę - wełnistą, zwaną również mszycą krwistą. Szkodnik ten występuje przeważnie na jabłoniach w różnym wieku w postaci biało - niebieskich watowych, puszystych skupień. Po zgnieceniu tych skupień wypływa czerwona ciecz. Pod wpływem ssania tych owadów następuje znaczne uszkodzenie tkanek kory, wskutek czego na pniach, gałęziach i szyi korzeniowej powstają różnego rodzaju zgrubienia i rakowate rany, wypełnione skupieniami owadów.

Drzewa opanowane przez korówkę wełnistą pozbawione soków odżywczych karłowacieją nie owocują i stopniowo usychają.

Jakie powinniśmy stosować środki do zwalczania tego groźnego szkodnika. Są one proste i łatwe do przeprowadzenia. Otóż drzewa opanowane przez korówkę wełnistą, a szczególnie miejsca jej zagnieżdżenia trzeba oczyścić ze starej kory i watowych skupień, wysmarować denaturatem i krezotolem (dwunitro-orto-krezol).

Zabieg taki należy powtórzyć dwukrotnie w odstępach kilkudniowych. Drzewa silnie opanowane przez szkodniki należy wykopać z korzeniami i spalić, zaś dół przed wsadzeniem nowego drzewka zdezynfekować.

Szkodniki drzew wyrządzają rok rocznie duże straty nie tylko w sadach, lecz również i w innym drzewostanie i dlatego bezwzględną walkę z nimi muszą prowadzić wszyscy, aż do zupełnego ich wytępienia. Szczególnie obowiązek ten ciąży na właścicielach, użytkownikach i administratorach sadów i ogrodów, jak również i na instytucjach posiadających w swej administracji jakikolwiek drzewostan.

By ułatwić przeprowadzenie tej akcji Oddział Rolnictwa i Leśnictwa przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zorganizował specjalne ekipy zaopatrzone w środki chemiczne oraz aparaty do opryskiwania drzew, które na życzenie służą fachową radą oraz pomocą, jak również przeprowadzają opryskiwanie drzew. Zgłoszenia należy kierować do Oddziału Rolnictwa i Leśnictwa przy ul. 15 Grudnia 16.